

Powitanie

oraz

informacje o stronie, które w miarę upływu czasu
zostały wyparte przez inne, ważniejsze informacje, i
dlatego zostały tu przeniesione.

Serdecznie witam na "stronie pinopy".

Zapraszam na intelektualną ucztę.

Proponuję tematykę duchową, kosmologiczną,
fizyczną i matematyczną.

Matematyki jest tu mało; służy ona do przedstawienia
kilku poważnych błędów i nielogiczności, jakie istnieją
we współczesnej teoretycznej nauce o przyrodzie.

Z fizyki najważniejsze są tutaj dwa aspekty:

Pierwszy to wprowadzenie do świata
zjawiskowego, poprzez wyjaśnienie, skąd
pochodzą zjawiska fizyczne i czym są.

Drugi to przedstawienie fundamentalnych składników
materii, będących jednocześnie składnikami
próżni fizycznej, energii i świadomości,
które wystarczają do wyjaśnienia wszelkich
podstawowych struktur i zjawisk fizycznych.

O kosmologii jako odrębnym zagadnieniu budowy
i stwarzania wszechświata jest tutaj kilka słów,
ale głównie występuje ona wspólnie i
nierozdzielnie z wiedzą o świadomości.

Z przedstawionych tu prostych rzeczy za
najważniejszy można uznać wywód o tym,
jak aksjomat o równoległych wynika z aksjomatu
o prostej. W ten sposób przestał istnieć aksjomat
o równoległych, a zrodziło się twierdzenie i dowód
na to, że równoległa, która przechodzi przez punkt
nie leżący na danej prostej jest tą samą prostą,
która przechodzi przez dane dwa punkty.

W ten sposób upadł argument nieeuklidesowych
geometrów, którzy mówią, że ze względu na to,
że aksjomat o równoległych jest niezależny od
innych aksjomatów geometrii Euklidesa, jego
zaprzeczenie jest tak samo prawdziwe, jak on sam.

Oczywiście, upadł argument związany
z aksjomatem o równoległych, lecz
analogicznie można powiedzieć
o aksjomacie o prostej:

"Ten aksjomat nie wynika z pozostałych
aksjomatów, zatem jego zaprzeczenie, np.

w postaci: dwa punkty wyznaczają co najmniej
dwie proste, jest tak samo prawdziwe, jak on sam."
Aby takie głupoty nie powtórzyły się już więcej, warto

**dobrze przypatrzeć się, czym jest prosta linia a czym nie jest,
i nie warto nazywać prostą linią tego, co nią nie jest.**